

Zdzisława Sońnicka,

Do trawy na łąkach w zaloty idzie wrzos,
a muchy po kątach coraz częściej śpią.
Z tych znak&#oacute;w wokoło wyr&#oacute;ży każdy s
że wracać do domu czas - lato, żegnaj nam!
Żegnaj, lato, na rok, stoi jesień za mgłą,
czekamy wszyscy tu, pamiętaj, żeby wr&#oacute;cić zn&#p
Żegnaj, lato, na rok, stoi jesień za mgłą,
czekamy wszyscy tu, pamiętaj nas i wracaj zn&#oacute;w.
Choć w morzu i w rzece jeszcze kąpią się,
to słońce po niebie co dzień skraca bieg.
Zn&#oacute;w jabłka na targu są tak tanie, jak barszcz,
korzystaj z ostatnich chwil, konfitury smaż.
Żegnaj, lato, na rok. . . itd.
Patrz! Dzieci do szkoły kasztan&#oacute;w niosą kosz,
a w parku powoli czerwień przejdzie w brąz.
Nim z deszczu na szybę gdzieś polecą kilka łez,
na oścież otworzy drzwi "Klub Opuszczonych Serc".
Żegnaj, lato, na rok. . . itd. / do wyciszenia.